

Sygn. I C 339/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Urszula Minga-Głuszczyk
Protokolant:	Justyna Przełomieć

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2019 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz powoda R. M. kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 marca 2018r do dnia zapłaty;

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. Na podstawie art. 100 zd. 2 kpc kosztami procesu w całości obciąża powoda R. M., pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 339/18

UZASADNIENIE

Powód R. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. kwoty 33.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jest właścicielem nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), która znajduje się w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego wokół pozwanego (...) sp. z o.o. na mocy uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 29 lutego 2016 r. Powód podniósł, że uchwała wprowadziła na tym obszarze ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z niego, jak również zawężyła jego prawo własności pozbawiając go możliwości żądania zaniechania immisji (np. hałasu). Konsekwencją powyższego jest spadek wartości jego nieruchomości o 33.000 zł. Jako podstawę prawną swoich roszczeń powód wskazał art. 129 w zw. z art. 136 ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił, w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania powód nie doznał jakichkolwiek ograniczeń w korzystaniu z jego nieruchomości, która pełni funkcję mieszkaniową ani też nie wskazał w jaki sposób miało zostać ograniczone jego prawo własności. Podniósł też, że poziom hałasu w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania, w której znajduje się nieruchomość powoda, jest zgodny z dopuszczalnymi normami i nie ma związku z uchwałą w sprawie utworzenia tego obszaru. Zdaniem pozwanego ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania nie wpływa też wartość nieruchomości powoda.

W piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2018 r. powód R. M. sprecyzował, że nie wywodzi on swojego roszczenia z przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu, ale ze spadku wartości jego nieruchomości. Wskazał też, że wskutek wejścia w życie uchwały on i jego partnerka nie mogą rozpocząć planowanej działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu na nieruchomości zajęć z hipoterapii i dogoterapii.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od 2010 r. R. M. jest właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) w B., składającej się z działki o nr (...) o powierzchni 0,0884 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kartuzach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość ta jest zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny o powierzchni użytkowej 244,80 m² wraz z garażem o powierzchni 35,4 m². Na nieruchomość znajduje się również ogród.

Nieruchomość R. M. jest położona na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

/bezsporne, nadto dowód: wydruk z księgi wieczystej nr (...) – k. 14-19; uproszczony wypis z rejestru gruntów – k. 19; wypis z kartoteki budynków – k. 20; mapa ewidencji gruntów – k. 21; operat szacunkowy z dnia 10 marca 2010 r. – k. 24-45; zeznania świadka A. J., płyta CD – k. 127-128 i 131; opinia biegłego sądowego Mieszka B. – k. 147-180; zeznania powoda R. M., płyta CD – k. 128-131/

W dniu 29 lutego 2016 r. Sejmik Województwa (...) przyjął uchwałę nr 203/XVIII/16 w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania wokół (...) im. (...) w G., która weszła w życie w dniu 16 marca 2016 r.

Ze względu na rodzaj chronionego terenu w obszarze ograniczonego użytkowania wyróżniono dwie strefy – A (strefa wewnętrzna) i B (strefa zewnętrzna). (...) została ograniczona od zewnątrz granicą obszaru ograniczonego użytkowania (obwiednia izolinii 45 dB w porze nocnej, wymaganej dla terenów o podwyższonych standardach akustycznych) oraz od wewnątrz – obwiednią izolinii 50 dB w porze nocnej (wymaganą dla terenów zabudowy mieszkaniowej) (§ 4 uchwały).

Zgodnie z § 5 uchwały w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania wprowadzono następujące ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z niego:

- a) zakazano przeznaczenia terenu pod budowę szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, takich jako szkoły, przedszkola, internaty, żłobki, domy dziecka itp., jak też tworzenia stref ochronnych A uzdrowiska;
- b) zakazano lokalizowania budynków o funkcji szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak szkoły, przedszkola, internaty, domu dziecka itp., z wyłączeniem w szczególności rozbudowy, odbudowy lub nadbudowy istniejących obiektów;
- c) zakazano zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcji szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży;
- d) brak ograniczeń w zakresie przeznaczenia terenów pod inną zabudowę, w tym mieszkaniową;
- e) dopuszczono lokalizowanie innej zabudowy, w tym zabudowy mieszkaniowej.

/bezsporne, nadto dowód: uchwała nr 203/XVIII/16 Sejmiku Województwa (...) z dnia

29 lutego 2016 r. – k. 73-78/

Nieruchomość R. M. położona w B. przy ul. (...) znajduje się w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania.

/bezsporne/

Partnerka R. A. J. z wykształcenia jest oligofrenopedagogiem. Posiada również uprawnienia instruktora rekreacji ruchowej w specjalności hipoterapii i jazdy konnej. A. J. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie fizjoterapii.

/dowód: wydruk z (...), zaświadczenia, legitymacje i świadectwa – k. 114-117; zeznania świadka A. J., płyta CD – k. 127-128 i 131; zeznania powoda R. M., płyta CD – k. 128-131/

Pismem z dnia 19 lutego 2018 r., doręczonym (...) sp. z o.o. w dniu 26 lutego 2018 r., R. M. bezskutecznie wezwał (...) sp. z o.o. do zapłaty kwoty 33.000 zł tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania.

/bezsporne, nadto dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 19 lutego 2018 r. – k. 22-23/

Na dzień 11 lutego 2019 r. wartość nieruchomości przy ul. (...) w B. wynosiła 1.031.000 zł.

Gdyby nieruchomość przy ul. (...) w B. nie była położona w strefie obszaru ograniczonego użytkowania jej wartość na dzień 11 lutego 2019 r. wynosiłaby 1.032.000 zł.

/dowód: opinia biegłego sądowego M. B. – k. 147-180/

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezspornym było, że powód od 2010 r. jest właścicielem nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), która znajduje się w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego wokół (...) w G. na podstawie uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 29 lutego 2016 r. Powyższe okoliczności znalazły też potwierdzenie w dowodach z dokumentów.

Sąd pod uwagę wziął również pozostałe dowody w postaci dokumentów (m.in. wezwanie do zapłaty skierowane przez powoda do pozwanego oraz zaświadczenia, legitymacje i świadectwa dotyczących partnerki powoda – A. J.), a także zeznań świadka A. J. i powoda R. M., które zostały uznane za wiarygodne.

Dla rozstrzygnięcia sprawy szczególnie istotne znaczenie miała opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości(...) B. sporządzona na okoliczność ustalenia czy uchwała Sejmiku Województwa (...) z dnia 29 lutego 2016 r. wprowadziła formalne lub faktyczne ograniczenia w dotychczasowym sposobie korzystania z nieruchomości powoda lub jej przeznaczenia, a jeśli tak – jaki był wpływ stwierdzonych ograniczeń na wartość jego nieruchomości po dniu jej wejścia w życie (16 marca 2016 r.), a także jaka jest jej obecna wartość, a jaka byłaby, gdyby uchwała nie weszła w życie. Zdaniem Sądu opinia biegłego (...) B. została sporządzona w sposób prawidłowy, profesjonalny i zgodny z tezą dowodową, przez osobę bezstronną oraz posiadającą odpowiednią wiedzę i doświadczenie. Ponadto, biegły w opinii pisemnej oraz w ustnej opinii uzupełniającej ustosunkował się do zarzutów powoda, które nie doprowadziły do podważenia zawartych w niej wniosków. Biegły wyjaśnił, że przyjęta przez niego metoda dyferencyjna jest odpowiednia i zalecana w środowisku rzeczoznawców majątkowych do określenia wartości szkód na nieruchomościach położonych w obszarze ograniczonego użytkowania. Nie zostały przy tym potwierdzone zarzuty powoda, aby powyższa metoda była celowo promowana przez pozwanego wśród rzeczoznawców majątkowych. Biegły wyjaśnił, że dobór nieruchomości podobnych przyjętych do porównania nastąpił w oparciu o jego wiedzę, rozeznanie i posiadane informacje. Powód w żaden sposób nie określił ani tym bardziej nie wykazał przyczyn, dla których nieruchomości przyjęte do porównania przez biegłego (...) B. nie powinny stanowić nieruchomości

porównawczych ani nie wskazał żadnej nieruchomości, która miałaby być bardziej zbliżona do jego nieruchomości. Należy również zauważyć, że biegły w tabelach zawartych w opiniach wymienił dane i cechy nieruchomości przyjętych do porównania, co pozwalało powodowi na ich weryfikację. Na rozprawie w dniu 5 listopada 2019 r. M. B. odnosząc się natomiast do wyliczeń powoda wskazał, że opierają się one na danych dotyczących budynków w zabudowie bliźniaczej o znacznie mniejszej powierzchni, podczas gdy jego nieruchomość jest zabudowana budynkiem jednorodinnym. Biegły wyjaśnił też, że ostatnia transakcja nieruchomością podobną, do której miał dostęp w czasie sporządzania opinii, miała miejsce w dniu 5 września 2018 r., co wynikało z istnienia około 6-miesięcznego okresu jaki upływa między datą dokonania transakcji a wprowadzeniem jej przez starostwo do bazy danych i udostępnienia rzeczoznawcy. Opinia biegłego została natomiast sporządzona według stanu na dzień 11 lutego 2019 r., co tłumaczy dlaczego ostatnią transakcją przyjętą przez biegłego była ta z dnia 5 września 2018 r.

Należy też zauważyć, że powód kwestionując ustalone przez biegłego ceny nieruchomości powoływał się na dane z portalu internetowego „gratka”, przy czym nie wskazał żadnych wydruków z tej strony internetowej, które pozwalałyby na odniesienie się do jego twierdzeń.

Biegły wskazał też, że analiza trendu wzrostu wartości nieruchomości obejmowała okres od dnia 16 marca 2016 r. (data wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa (...)) wyjaśniając, że porównywanie trendów występujących w innych datach było niewłaściwe. M. B. ustosunkował się również do zarzutu powoda co do nieuwzględnienia przez niego przy szacowaniu wartości nieruchomości utraconych korzyści związanych z niemożnością prowadzenia terapii wskazując, że przeciętnie efektywni uczestnicy rynku nie nabywają nieruchomości stanowiących domy jednorodzinne w celu prowadzenia działalności terapeutycznej, dlatego możliwość prowadzenia takiej działalności nie wpływa na wartość nieruchomości powoda. Biegły wyjaśnił też m.in. dlaczego wskazywana przez powoda metoda matematyczna „ceteris paribus” nie mogła mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Odniósł się on też do wyników obliczeń powoda wykazujących szkodę w wysokości od 9.000 zł do 13.000 zł wyjaśniając, że przy zastosowaniu tego samego materiału porównawczego granice błędu wynosi około 5 %, co oznacza, że osiągnięte przez powoda wyniki również się w niej mieściły biorąc pod uwagę wartość jego nieruchomości ustaloną przez biegłego na kwotę 1.031.000 zł.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w niewielkim stopniu.

Powód domagał się odszkodowania z tytułu zmniejszenia wartości jego nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) z powodu objęcia jej strefą B obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego wokół (...) w G. na mocy uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 29 lutego 2016 r. Podstawą prawną tego roszczenia był art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, zgodnie z którym w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Art. 136 ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska stanowi natomiast, że obowiązany do wypłaty odszkodowania jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania.

W świetle powyższych uwag na początku należy wskazać, iż nieruchomość powoda stanowi budynek mieszkalny jednorodzinny położony na terenie przeznaczonym na cele mieszkaniowe. Uchwała Sejmiku Województwa (...) ustanawiająca obszar ograniczonego użytkowania nie wprowadza natomiast żadnych ograniczeń w zakresie korzystania z tego typu nieruchomości (§ 5 lit. d i e), co oznacza, że powód nie poniósł żadnej szkody spowodowanej nałożonymi w uchwale ograniczeniami. W przypadku jego nieruchomości można natomiast mówić o nieznacznej szkodzie w postaci spadku jej wartości spowodowanej samym umieszczeniem jej w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania. Zdaniem Sądu, z opinii biegłego (...) B. można bowiem wysnuć wnioski, że w przypadku nieruchomości powoda miała miejsce „stygmatyzacja” polegająca na zmniejszeniu jej wartości z powodu samego faktu umieszczenia jej na obszarze ograniczonego użytkowania. Analiza opinii biegłego wskazuje bowiem, że obecna wartość nieruchomości powoda ustalona w oparciu o wartości nieruchomości podobnych również położonych w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania wynosi 1.031.000 zł, podczas gdy w przypadku jej położenia poza tą strefą, jej wartość ustalana z uwzględnieniem wartości nieruchomości podobnych położonych poza tym obszarem wynosiłaby 1.032.000 zł. Objęcie nieruchomości powoda obszarem ograniczonego użytkowania skutkowało więc

spadkiem jej wartości o 1.000 zł. Zachodzą więc przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w postaci: zdarzenia polegającego na uchwaleniu aktu prawa miejscowego wprowadzającego obszar ograniczonego użytkowania obejmującego nieruchomość poszkodowanego, szkody polegającej na spadku wartości nieruchomości oraz związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą.

Z uwagi na sprecyzowanie przez powoda żądania poprzez wskazanie, że nie wywodzi on swojego roszczenia z przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu, Sąd przedmiotem rozpoznania nie czynił kwestii dotyczących ewentualnych immisji z tym związanych oraz ewentualnego zawężenia prawa własności powoda z uwagi na niemożność ochrony przed tymi immisjami.

Odnosnie utraconych korzyści należy natomiast stwierdzić, że w myśl art. 361 § 2 k.c. one również są elementem szkody. Powód podnosił, że w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania poniósł szkodę w postaci utraconych korzyści z uwagi na niemożność prowadzenia przez niego i jego partnerkę działalności gospodarczej w postaci dogoterapii i hipoterapii. Zdaniem Sądu powyższa szkoda nie została jednak udowodniona zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Po pierwsze, biegły M. B. wskazał, iż niemożność prowadzenia wspomnianej działalności nie ma żadnego wpływu na jej wartość. Jak wskazano wyżej, należąca do powoda nieruchomość znajduje się na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, zaś przeciętnie efektywni uczestnicy rynku nie nabywają nieruchomości stanowiących domy jednorodzinne w celu prowadzenia działalności terapeutycznej. Kwestia możliwości lub niemożliwości prowadzenia takiej działalności nie ma więc żadnego przełożenia na wartość nieruchomości powoda.

Po drugie, zdaniem Sądu z treści uchwały Sejmiku Województwa (...) nie wynika, aby na nieruchomości powoda wyłączona została możliwość prowadzenia zajęć z hipoterapii czy dogoterapii. Zgodnie z tą uchwałą, w strefie B zakazane jest przeznaczenie terenu pod budowę szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży (takich jako szkoły, przedszkola, internaty, żłobki, domy dziecka itp.) oraz tworzenia stref ochronnych A uzdrowiska, a także lokalizowane budynków o wyżej wymienionych funkcjach, jak i zmienianie funkcji budynków istniejących na budynki o powyższych funkcjach. Z zeznań powoda i jego partnerki wynikało natomiast, że planowana przez nich działalność nie miała być prowadzona w budynku tylko na zewnątrz – w ogrodzie nieruchomości, czego uchwała w ogóle nie zakazuje wprowadzając jedynie ograniczenia w zakresie budowy, lokalizowania czy zmiany przeznaczenia budynków. Zdaniem Sądu planowana przez powoda działalność nie ma również związku ze „stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży”. Wprowadzenie ograniczeń przez uchwałę jest konsekwencją istnienia podwyższonych standardów akustycznych dla określonej kategorii obiektów, w których przebywają osoby chore (szpitale), starsze (domy opieki społecznej) oraz dzieci i młodzież (np. szkoły, przedszkola, internaty i domy dziecka), a więc osoby, na które nadmierny hałas może mieć bardziej negatywny wpływ niż w przypadku innych osób. Zdaniem Sądu świadczenie przez powoda i jego partnerkę usług terapeutycznych dzieciom nie wiąże się więc z ich stałym lub czasowym pobytem w budynku, co należy odnieść do placówek typu szkoła, internat, przedszkole czy dom dziecka jak wskazano w uchwale. Oczywistym jest, że zajęcia z dogoterapii czy hipoterapii nie trwają przez tak długi czas, aby można go zakwalifikować jako przynajmniej „czasowy pobyt w budynku” powodujący dla uczestników tych zajęć zagrożenia związane z hałasem. Idąc tym tropem myślenia należałoby dojść do wniosku, że w strefie B obszaru ograniczonego użytkowania zakazane powinno być również prowadzenie np. działalności gastronomicznej w sytuacji, gdy jednym z klientów mogłoby być dziecko. Zdaniem Sądu jest oczywistym, że inny był cel i sens nałożenia ograniczeń w zakresie przeznaczania terenu, lokalizowania czy zmiany przeznaczenia określonych kategorii budynków znajdujących się na opisywanym terenie.

Po trzecie, domaganie się odszkodowania z tytułu utraconych korzyści wymaga wykazania przez poszkodowanego wysokiego stopnia prawdopodobieństwa utraty korzyści. Z zebranego materiału dowodowego wynika natomiast, że plany powoda i jego partnerki co do świadczenia usług z zakresu hipoterapii i dogoterapii na nieruchomości przy ul. (...) w B. były jedynie w fazie ogólnego planowania. W szczególności, nie zostało wykazane, aby podjęli oni konkretne czynności zmierzające do rozpoczęcia działalności na powyższej nieruchomości. Na marginesie należy też zauważyć, że o ile A. J. dysponuje uprawnieniami do prowadzenia zajęć z hipoterapii, to brak dowodów świadczących o tym,

że zarówno ona, jak i powód mają takie uprawnienia w przypadku dogoterapii, jak również, aby posiadane przez nie psy nadawały się do tego. Okolicznością powszechnie znaną jest bowiem, iż prowadzenie tego typu zajęć z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie wymaga przejścia odpowiednich szkoleń zarówno przez psa, jak i jego opiekuna.

Po czwarte, powód w żaden sposób nie udowodnił wysokości szkody spowodowanej niemożnością prowadzenia zajęć z hipoterapii i dogoterapii na należącej do niego nieruchomości.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 zł, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w pkt II wyroku na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska a contrario.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Art. 455 k.c. stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie natomiast z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W niniejszej sprawie powód pisemnie wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w kwocie 33.000 zł wyznaczając 7-dniowy termin liczony od dnia doręczenia wezwania, czyli od dnia 26 lutego 2018 r. Pozwany popadł zatem w opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia od dnia 6 marca 2018 r., dlatego już od tego dnia powód mógł domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozwie powód wniósł natomiast o ich zasądzenie od dnia wniesienia pozwu, co miało miejsce w dniu 13 marca 2018 r. (k. 46), a więc już po popadnięciu przez pozwanego w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wobec tego Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe od dnia 13 marca 2018 r.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III wyroku zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c., który stanowi m.in., iż sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania.

Powód domagał się zasądzenie od pozwanego kwoty 33.000 zł, podczas gdy utrzymał się ze swoim roszczeniem do kwoty 1.000 zł, co oznacza, że wygrał on proces w 3 %, zaś pozwany w 97 %. Sąd uznał zatem, że pozwany uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania, dlatego powód został w całości obciążony kosztami procesu, których szczegółowe rozliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu w myśl art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.